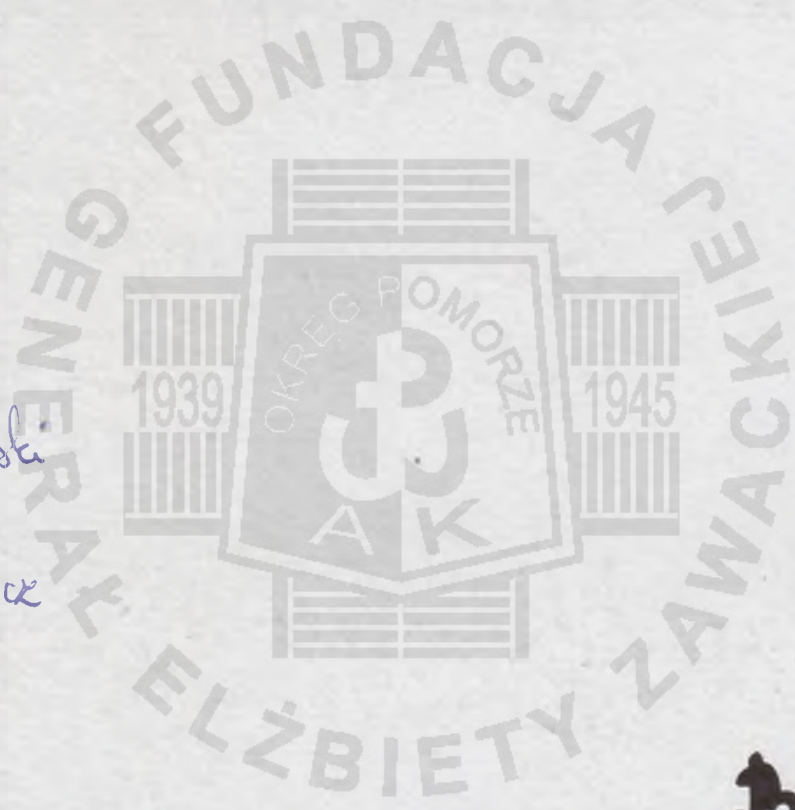


Biuro Fundacji
ul. Podmurna 93, tel. 0 48 36 25 22
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacki.pl
NIP 56 16 25 127; REGON 147056276
KRS 0000041320
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Umowa teki 17.03.2005

poprzedni nr L: 194
ef.



syn
Piotr Kwiatkowski
85-540 Bydgoszcz

Bydgoszcz
AK

++ Kwiatkowski Franciszek
ps. „Franek”

M: 194/803 Pom.

IS ZAWARTOŚCI TECZKI —

.....
T: Chwiatkowski Franciszek
M: 194/803 Pom.
Bydgoszcz A II

I/1. Relacja

k. 30, 3

I/2. Dokumenty (sensu stricte) dotyczące osoby relatora

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

1) list syna z wiadomością o śmierci ojca k. 19, 1

V. Nazwiskowe karty informacyjne

k. 3

VI. Fotografie

dział ikonografii

I/1 Relacja - Gwiatkowski Franciszek:

- Relacja własna, Bydgoszcz 24.05.1988r., msp.
- Arch. E. Zawackiej

k. 3 s. 1-3



55-540 Bydgoszcz

Urodziłem się 19.12.1916 roku w Bydgoszczy jako syn Franciszka i Anny z domu Damskiej. Ojciec pracował na PKP jako konduktor pociągu.

Mieszkam w Bydgoszczy przy ul.Średniej 54/1, tel.27_10-31. W roku 1930 ukończyłem szkołę podstawową, a w 1930 3-letnie Studium Ekonomiki Transportu Samochodowego. Od 1.9.1930. roku pracowałem jako pomoc biurowa u Komornika Sądowego. Pracę tą kontynuowałem do roku 1935. Od 1928 do 1930 należałem do harcerzy, a od 1933 do Związku Strzeleckiego. Od 16.03.1936.r zostałem powołany jako ochotnik do odbycia służby wojskowej w KOP. Po odbyciu służby wojskowej i ukończeniu rocznej szkoły podoficerskiej w CSP.KOP w Sosnowcu k/Grojeva zostałem mianowany kapralem nadterminowym w CSP.KOP. 15.09.1938.r skierowany zostałem na granicę nad Olzę, na wzmocnienie straży granicznej w Istebnie, a w -cu października 1938 r na Ruś Podkarpacką do Komańczy. 2.12.1938r przeniesiony z CSP.KOP do batalionu fortecznego Sarny. 1.05.1939 skierowany zostałem na szkolenie do Batalionu Silnikowego w Modlinie, 27.03.1939r zostałem wraz z żołnierzami C.K.M. do Batalionu Fortecznego Mikotów k/Katowic skąd rozpocząłem Kampanię wrześniową jako karabinowy c.k.m. 18.09.1939. dostałem się do niewoli radzieckiej w Mikulincach. 30.10. 1939r uciekłem z niewoli przepływając San koło Jarosławi i dostałem się do niewoli niemieckiej skąd po 1 godzinie uciekłem zabierając 13 jeńców polskich i 3.11.1939 wróciłem do domu w Bydgoszczy.

W czasie okupacji mieszkalem z matką i rodzeństwem w obecnym miejscu zamieszkania. Od 20.03.1940r zostałem skierowany do pracy w firmie Kemna Lenz Bydgoszcz Łegnówo jako robotnik budowlany gdzie pracowałem do 21.1.1945. W roku 1942 pracując w firmie Kemna Lenz kilka miesięcy pracowałem razem z panem Gryczka lat 23, który przed wojną uczęszczał na studia, a mieszkał w Bydgoszczy przy Zbożowym Rynku. Na początku października 1942r zaproponował mi wstąpienie do AK na co wyraziłem zgodę. Wówczas p.Gryczka ustalił mi dzień spotkania się z członkiem AK w Parku Chełminskim w Bydgoszczy o wyznaczonej godzinie, mam mieć w kieszeni lewej gazetę. Przedstawiciel AK w lewej ręce będzie trzymał książkę i mam do niego podejść. Tak zostałem skontaktowany i po krótkiej rozmowie złożyłem przysięgę na wierność Polsce i AK.
 - *Przyjęciem pseudonim Franek*
Po kilku dniach spotkaliśmy się ponownie przy cmentarzu ul.Ludwikowo z członkiem AK i przedstawił się jako porucznik Mielenski pseudonim Janek zamieszkały w Bydgoszczy ul.Rycerska 1/1 oświadczając żeby werbować nowych członków, że zadaniem naszego pododdziału będzie niedopuszczenie do zniszczenia elektrowni na Jachcicach przez Niemców. Jako pierwszemu wstąpienie do AK zaproponowałem ob. Wyżgowskiemu Teodorowi zamieszkałemu w Bydgoszczy ul.Olsztyńska 1 , który do 1939r był pracownikiem elektrowni Jachcice, a w czasie okupacji pracował w firmie budowlanej w Otorowie. Ob. Wyżgowski zaproponował na członka AK ob.Adamczyka st. sier., który wyraził zgodę

2

i został zaprzysiężony przez por Mielenskiego wyznaczając go do przyjmowania przysięgi od dalszych członków.

W krótkim czasie ob. Wyżgowski zapoznał mnie z czterema pracownikami elektrowni: Kuklińskim, Burchardem, Bretem, Płazem-kier. elekrowni, którzy zostali zakwalifikowani na złożenie przysięgi i zostali członkami AK. Pod koniec 1943r komórka liczyła 7 członków, a w 1944 w marcu doszli następujący członkowie: Bronisław i Wiktor Kwiatkowsy-moi bracia, Aniela Świątkowska zd. Kwiatkowska-siostra, Franciszek Michalski-kuzyn, zamieszkali Bydgoszcz ul. Średnia 54; koledzy: Przybylski Tadeusz, Przybylski Edmund i Borkowski Czesław zamieszkali ul. Śrrdnia 49. Razem grupa liczyła 14 członków. Przez cały czas okupacji posiadałem w domu radio i codziennie słuchałem audycji z zagranicy o sytuacji na frontach, które prznosiłem wszystkim Polakom w miejscu pracy i w dzielnicy. W sierpniu 1944 nasza grupa liczyła się z zaopatrzeniem w środki opatrunkowe. Zorganizował to por. Mielenski. 21 stycznia 1945r Niemcy pracujący w elektrowni wpadli w panikę po szybkim oswobodzeniu Bydgoszczy. Zapadła decyzja wymontowania generatorów z turbin elektrowni, załadowania ich na samochody w celu wywiezienia ich do Niemiec. Ob. Bret prac. elektrowni, członek AK powiadomił ob. Wyżgowskiego, mnie i ob. Bret otrzymał polecenie unieruchomienia samochodów. Samochody unieruchomiono przez wsypanie cukru do gaźnika i do zbiornika paliwa. Samochody nie mogły wyjechać, ob. Bret otrzymał polecenie od władz niemieckich, aby zniszczyć generatory. Wówczas po uprzednim danym mu poleceniu: Bret, Kukliński i Burchard zatopili skrzynie z generatorami do wody w stacji pomp elektrowni. Pozostawiając nam AK do dyspozycji 4 karabiny ręczne. Ob. Bret był zmuszony przez Niemców do ucieczki z Niemcami w kierunku Gdańska. W dniu 22 wzg. 23 stycznia 1945r Armia Radziecka toczyła walki na Czyżkówku, a dworzec kolejowy opanowany był jeszcze przez wojska niemieckie. 4 członków grupy AK Kukliński, Kwiatkowski Franciszek, Burchard, Wyżgowski przystąpiło do wyciągnięcia z wody w stacji pomp generatorów i oczyszczenia z wody i smarów następnego dnia wmontowano do turbin i uruchomiono elektrownię. Jednak brak węgla spowodował kilkugodzinne opóźnienie w uruchomieniu turbin, bo trzeba było dowieźć węgiel z ZNTK Bydgoszcz. Dokładnej daty uruchomienia elektrowni nie pamiętam, lecz wiadomym jest, że Niemcy z elektrowni będąc w Terespolu Pom. sztab wojskowy hitlerowców dowiedział się, że w Bydgoszczy elektrownia już pracuje i jest światło, zagrozili ob. Bretowi karą śmierci za nie wykonanie rozkazu zniszczenia generatorów. Przypuszczalna data uruchomienia elektrowni mogła być nie później niż 26.01.1945r. Admieniam, że z 14 członków grupy naszej AK pozostałem sam, wszyscy zmarli. pozostały tylko żony dwóch kolegów: Wyżgowska ul. Olsztyńska 1 oraz Bret. Ob. Bret po powrocie do Bydgoszczy został aresztowany przez UB za posiadanie grupy niemieckiej, po kilku miesiącach został zwolniony. W lutym 1945 roku zostałem wezwany do pracy w MOK Komisarjat Jachcice przez ob. Pawłaka przodownika policji do 1939, który objął komendanta komisariatu. W 1953r zostałem wezwany do WUB na godz. 8⁰⁰ rano, przez 3 dni musiałem się stawić na godz. 8⁰⁰, dopiero trzeciego dnia na moją interwencję, że idę do domu i więcej nie przyjdę zostałem przesłuchany z czyjzego polecenia i do jakiej organizacji należałem ratując elektrownię.

Odpowiedziałem - jestem patriotą i zadaniem każdego Polaka jest działać dla Polski. Nie ujawniłem, że należałem do AK.

podpis.

Franciszek Franek
(Franek)

Bydgoszcz.dnia.88.05.27.



IV/1. Korespondencja bieżąca:

- List Piotra Kurlakowskiego do Fundacji zawiadomieniem o śmierci ojca, Bydgoska 24.07.1985 r. rps. wpp. k. 1 s. 1



Piotr Kwiatkowski

85-540 Budgerza
tel. 27 40 81

Budgerza 27.07.1995

Wpłynęło dnia 8.8.95

L.d. 856/A/95

Zrzeszenie Kaszubsko
Pomorskie

Fundacja Archiwum Pom AK

Z głębokim zalem zawiadamiam,
ze dnia 14.06.1995 roku zmarł mój
Ojciec Franciszek Kwiatkowski członek
Zrzeszenie Kaszubsko Pomorskiego AK
Ojciec posiadał legitymację członkowską
numer: 5237 wydaną przez Zarząd
Główny w Gdańsku dn. 09.03.1989 r.
Adres Ojca - jak wyżej.

W związku z powyższym prosimy
o zaniechanie przepisywania Biuletynu
Informacyjnego

Z życzeniami dalszej owocnej działal-
ności


mgr inż. Piotr Kwiatkowski

Woluntariuszami w tej instytucji

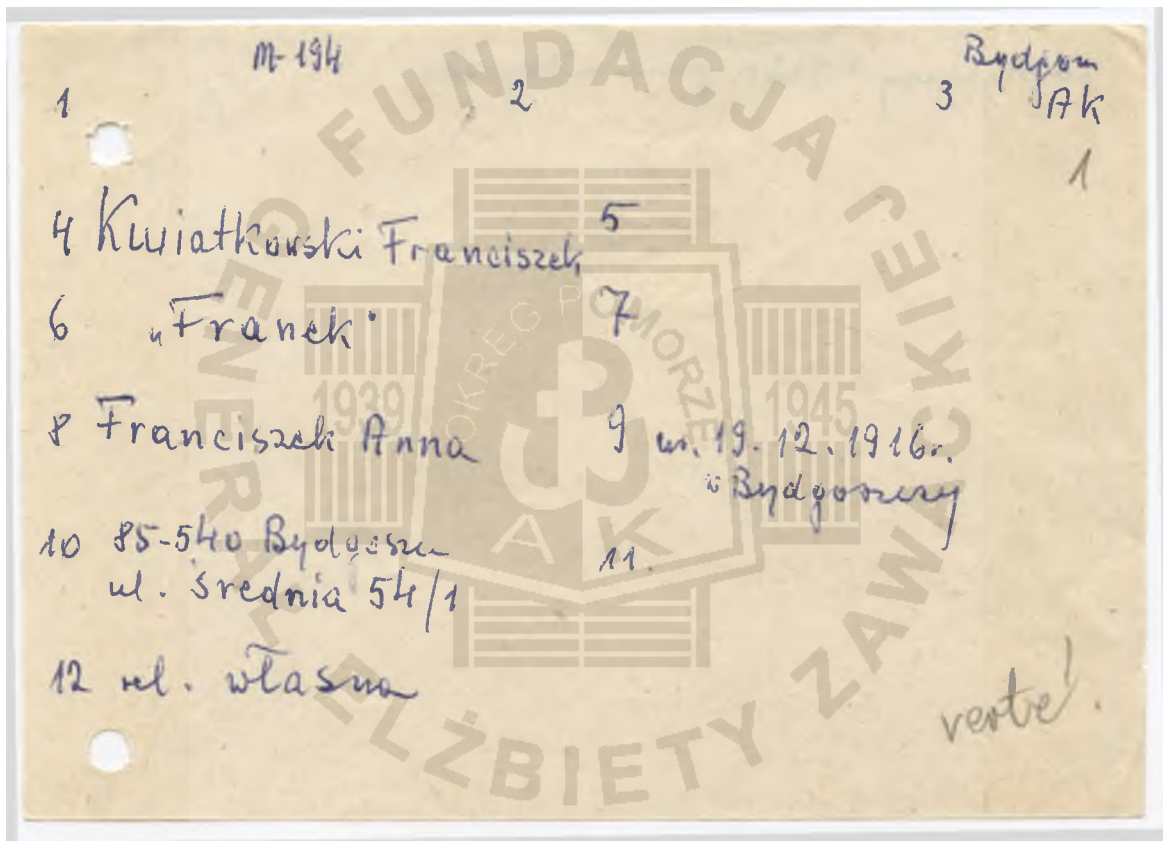
T: N: 194/803 Pom.

Bydgoszcz

Gwiatkowski Franciszek

v. Party informacyjne

N. 3





KWIATKOWSKI FRANCISZEK
ps. „FRANEK”

ODESZLI OD NAS

1 WSP. BYDG.
242 AK

Przebieg Fundacji AP AK
4/28 / 1995 r.

14 czerwca 1995 r. zmarł w Bydgoszczy Franciszek Kwiatkowski ps. „Franek”, żołnierz AK, ur. 19 grudnia 1916 r. w Bydgoszczy. W 1933 r. wstąpił do Związku Strzeleckiego. Trzy lata później powołany został jako ochotnik do odbycia służby wojskowej w Korpusie Ochrony Pogranicza. W 1939 r. otrzymał przydział do Batalionu Fortecznego Mikołów k/Katowic. W marcu 1940 r. Arbeitsamt skierował go do pracy w firmie Kemna Lenz w Łęgnowie. W październiku 1942 r. został zaprzysiężony do AK. Należał do kilkunastoosobowej grupy akowskiej, która prowadziła na terenie elektrowni w Jachcicach akcje sabotażowe. Na początku 1945 r. został wezwany do pracy w Komisariacie MO w Jachcicach. Ukończył Studium Ekonomiki Transportu Samochodowego. Był członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego; należał także do naszego Klubu Historycznego im. A. Antczaka.

Ł. Palenowski

BYDGOSZ
242 AK

3

KWIATKOWSKI FRANCISZEK
FRANEK

Zmarł 14 czerwca 1995r.

w Bydgoszczy po długich cierpieniach.

Inf. p. kwatermistrzowej z 4 VIII 1995r.

*KP (VIII '95)



M-194

AK-Bydgoszcz

Kwiatkowski Franc.

++

Mwiatkowski Franciszek ps. „Franek”

ZESKANOWANE

